

Buka, Świt żywych trupów

[Refren] x4

BeOoKa, jeden, dwa, jeden, dwa, jeden, dwa

[Zwrotka 1]

Założ kask na głowę i podciągnij szorty, nadchodzę!

Bądź gotowy na wybuch aorty, (o Boże!)

To świt żywych trupów, nasi to truku, robię Tobie kuku

Masz skalpel, jak scarface gardziel, makabra w biały dzień

Jak cień za Tobą, natarcie na nowo, nałogowo

Z bronią mą palną, jądrową, ciach-ciach-cziki

Dopóty, dopóki masz szyję połączoną z głową

[Refren] x8

BeOoKa, jeden, dwa, jeden, dwa, jeden, dwa

[Zwrotka 2]

To masakra człowieku, Angard, jestem jak bucher

Jak to nagram, to załapiesz skurcze i ubabrasz krwią komputer

Powiedz "Bye bye", pożegnaj się z kręgosłupem

Tobie robię harakiri, w jednej chwili jesteś trupem

Stań w kolejce pod bejce, a ja w minutę zrobię tu rzeźnię

Tak jak zrobiłem ją tym fiutem, robiąc te rapy naprędce

Nie jak Ty, dławiąc się fiutem, własnym

W gębie trzymając okryte taśmą, owiniętą w wielką kupę

Super, nie kurwa mać, to nie żarty, to fakty, weź patrz

Jak się chełpią palanty, wystarczy już, cisza

Chwila prawdy, czas uwiecznić fakty, kto tu rozdaje karty?

[Refren] x8

BeOoKa, jeden, dwa, jeden, dwa, jeden, dwa

[Outro]

Tap, tap, tap, tap, tap, tap, tap, tap, tap

Tap, tap, tap, tap, tap, tap, tap, tap, tap

Tap, tap, tap, zombie, zombie, zombie

Zombie, zombie